

DANUTA KOWALSKA

Uniwersytet Łódzki

## LEKSYKA WARTOŚCIUJĄCA W OBRAZIE CZŁOWIEKA ZŁEGO W PSALTERZU DAWIDOWYM MIKOŁAJA REJA

Słowa kluczowe: Mikołaj Rej, *Psalterz Dawidowy*, leksyka wartościująca, obraz człowieka złego

*Aczkolwiek On ma przed oczyma dobrego i złego,  
ale wždy którzy są prześladowce sprawiedliwości na większej pieczy ma.*  
Mikołaj Rej, *Psalm 11*

Człowiek jest jedną z głównych postaci, wokół której koncentruje się tematyka psalmów. Ukazany jest on z całym bogactwem swego życia, w którym smutek, cierpienie i żal przeplatają się z radością, nadzieją i miłością. Podstawową zasadą konstrukcyjną *Psalterza* jest antonimia wartości DOBRA i ZŁA, wprowadzona już w *Psalmie 1*, w którym pojawia się przeciwstawienie człowieka sprawiedliwego i człowieka nieprawego. Motyw ten jest obecny niemal we wszystkich utworach zbioru, stając się kluczowym tematem *Księgi Psalmów*.

W niniejszym artykule zajmę się tylko jednym biegunem omawianej antonimii, a przedmiotem analizy uczynię leksykę wartościującą związaną z obra-

zem człowieka złego w prozatorskiej parafrazie *Psalterza Dawidowego* Mikołaja Reja. Jak bowiem zauważa Stanisław Koziara, „przestrzeń semantyczna wartości negatywnych z natury swej reprezentuje o wiele bardziej zróżnicowany model pojęciowy, niż ma to miejsce w przypadku wartości pozytywnych”<sup>1</sup>. W *Psalterzu* określenia należące do pola semantycznego ZŁEGO niemal dwukrotnie przewyższają leksykalną warstwę określeń DOBREGO, stanowią więc bogaty i zróżnicowany materiał do badań leksyki, zwłaszcza w zakresie jej zróżnicowania i synonimii. Dodatkowym motywem podjęcia tego typu badań stała się chęć sprawdzenia, w jakim zakresie Mikołaj Rej wykorzystuje tradycję przekładową, w jakim zaś kieruje nim dążność do przełamywania łacińskiego szablonu *Wulgaty* i potrzeba znalezienia własnej drogi przekładowej, zwłaszcza w obliczu ważnych zmian, jakim podlegał język polski w XVI wieku. Nie bez znaczenia dla szesnastowiecznego tłumacza było zapewne z jednej strony kryterium zrozumiałości i jasności języka przekładanego tekstu, które narzucało ostrożność w używaniu form archaicznych i staranność w odpowiednim doborze synonimicznych leksemów, z drugiej zaś – dbałość o nobliwość i hieratyczność stylu, która to z kolei zasada powstrzymywała przed stosowaniem zbyt nowatorskich rozwiązań. Badanie to może dostarczyć wielu ciekawych spostrzeżeń również z tego powodu, że przekład Reja jest parafrazą łacińskiego tekstu, a jego podstawową zasadą konstrukcyjną jest amplifikacja, dająca większe możliwości kształtowania warstwy leksykalnej tekstu.

W *Psalterzu* warstwę synonimiczną określeń wartościujących tworzą formy pochodzące z trzech różnych płaszczyzn semantycznych, a mianowicie: prawnej, mądrościowej oraz społecznej<sup>2</sup>. Najliczniej reprezentowane są określenia związane z płaszczyzną prawną, której kluczowym pojęciem jest sprawiedliwość, będąca najważniejszym kryterium stosunków międzyludzkich. Z tej sfery bierze początek hebrajska opozycja CZŁOWIEK SPRAWIEDLIWY – CZŁOWIEK ZŁY, nieprawy. Działania człowieka nieprawego skierowane są zarówno przeciwko Bogu, jak i człowiekowi sprawiedliwemu. Z płaszczyzny mądrościowej wyrasta leksykalna opozycja CZŁOWIEK MĄDRY – CZŁOWIEK GŁUPI. Ze sfery społeczno-ekonomicznej zaś – leksykalna opozycja: CZŁOWIEK UBOGI – CZŁOWIEK ZŁY, gwałtowny, naruszający dobro innego człowieka. Te trzy

---

<sup>1</sup> S. Koziara, *Pojęcia wartościujące w polskich przekładach „Psalterza”*, Kraków 1993, s. 61.

<sup>2</sup> Szczegółowo pisał o tym S. Koziara, *op.cit.*, s. 25–33.

sfery (prawna, mądrościowa, społeczna) w *Psalterzu* nieustannie się przeplatają i nakładają, stając się źródłem bogactwa synonimicznych określeń wartościujących. Na ten fakt zwracają uwagę bibliści, podkreślając, że terminy stosowane w psalmach na oznaczenia człowieka złego używane są wymiennie, przez co ważniejsze jest ich znaczenie metaforyczne ('człowiek zły') niż dosłowne<sup>3</sup>. Przyjrzyjmy się zatem, jak w Rejowym *Psalterzu* kształtuje się warstwa określeń wartościujących odnoszących się do człowieka złego.

Na ogólną liczbę 262 tekstowych określeń nazywających człowieka złego, aż w 150 przypadkach funkcję tę pełnią rzeczowniki, 99 razy w tej funkcji wystąpiły przymiotniki, tylko 12 razy – formy imiesłowowe. Jednak pod względem liczby haseł największą różnorodność odnotowano w grupie przymiotników, wyekscerpowano bowiem aż 25 haseł przymiotnikowych, przy 12 hasłach rzeczownikowych oraz 9 imiesłowowych o jednostkowej bądź niewielkiej (2 lub 3 użycia w tekście) egzemplifikacji w tekście. Ilustruje to tabela 1.

Tabela 1

Określenia człowieka złego w *Psalterzu Dawidowym* Mikołaja Reja

Lp.	Rzeczowniki	F	Przymiotniki	F	Imiesłowowy przymiotnikowe	F
1	2	3	4	5	6	7
1	(s)przeciwnik	81	złościwy	42	szalony	3
2	nieprzyjaciel	46	nędzny	8	nadęty	2
3	prześladownik	5	uporny	7	niedbały	1
4	kłamca	3	zły	6	przeklęty	1
5	nędznik	3	niewierny	5	prześladujący	1
6	prześladowca	3	(s)przeciwny	5	oszalony	1
7	okrutnik	2	sprośny	4	upadły	1
8	złośnik	2	fałeczny	3	zaćmiony	1
9	złoczyńca	2	grzeszny	3	zakrwawiony	1
10	naśmiewca	1	występny	3		
11	niedbalec	1	fałszywy	2		
12	złorzecznik	1	okrutny	2		
13			pyszny	2		
14			błędny	1		
15			kłamliwy	1		

<sup>3</sup> Por. S. Łach, *Kim są nieprzyjaciele w psalmach*, w: *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, oprac. ks. S. Łach [Pismo Święte Starego Testamentu, t. VII, cz. 2], Poznań 1990, s. 616.

1	2	3	4	5	6	7
16			niemiłosierny	1		
17			niemiłościwy	1		
18			nieposłuszny	1		
19			nikczemny	1		
20			omylny	1		
21			podstępny	1		
22			srogi	1		
23			ślepy	1		
24			występliwy	1		
25			zuchwały	1		
Razem		150		99		12

Można zatem stwierdzić, że Rejową parafrazę cechuje bogactwo, duże zróżnicowanie wartościujących określeń odnoszących się do człowieka złego. Szczególnie jest to widoczne na tle wcześniejszych średniowiecznych translacji, opartych na werbalnej metodzie tłumaczenia i powielających słabo zdyferencjonowany łaciński szablon językowy.

Wśród osobowych określeń ujemnie wartościujących człowieka największą frekwencję w Rejowym *Psalterzu* wykazują rzeczowniki: *sprzeciwnik* (74)<sup>4</sup> wraz z nowszą jego formą *przeciwnik* (7). Określenie to pojawia się w Rejowej parafrazie aż 81 razy. W Psalmie 5. odnajdujemy szczegółową charakterystykę człowieka określanego mianem przeciwnika:

*Abowiem w powieści sprzeciwników moich nie jest nic podobnego ku prawdzie, a na wszem jest wszeteczny umysł ich, wiatr jadem zarażający, jakoby z grobów otworzonych pochodzi z ust ich. A jawnie sie okazuje z powieści ich, iż inaczej w sercu noszą, a inaczej usta rozumieć dawają [5]<sup>5</sup>.*

*Sprzeciwnik* to człowiek, który ‘występuje przeciw komuś lub czemuś, zwalcza kogoś lub coś, prześladowca, nieprzyjaciel, łac. *adversarius, inimicus*’<sup>6</sup>. W Rejowym *Psalterzu* *sprzeciwnik* to człowiek okrutny, złośliwy, najczęściej

<sup>4</sup> W nawiasie okrągłym podaję frekwencję analizowanych leksemów.

<sup>5</sup> Cytowane przykłady pochodzą z wydania: (Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psalterz Dawidów*, wyd. S. Ptaszycki, Petersburg 1901. W nawiasach kwadratowych podajemy ich lokalizację. Rej nie numerował wersetów, dlatego też lokalizacja uwzględnia jedynie numer psalmu.

<sup>6</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, F. Pełowskiego, Wrocław 1966–, t. 31, s. 137–139 (dalej SPXIV).

dręczy uciskiem człowieka sprawiedliwego [9; 88], kocha się z jego upadku [102], jest przepelniony złością i gniewem:

[...] **człowiek sprzeciwnik mój**, aby, ustawicznie nagrawając mię, dręczył myśl moję [56];

[...] *kochają się sprzeciwnicy moi z upadku mego* [102];

[...] *potwarz sprzeciwników moich, którzyby radzi w gniewie swym wbili na mię niewinnego wszystkie złości, co ich na świecie* [55].

Mianem *sprzeciwnika* określany jest także człowiek, który łamie boskie przykazania, a więc grzesznik i bezbożnik:

[...] *abowiem już aż nazbyt użyła rozmaitego sprzeciwieństwa dusza moja od sprzeciwników swoich, którzy zawždy są niewierni Tobie* [123].

Określeniem synonimicznym wobec leksemu *sprzeciwnik* jest rzeczownik **nieprzyjaciel**, cechujący się także bardzo wysoką frekwencją tekstową (46). Leksem ten zazwyczaj używany bywa w znaczeniu ‘ten, który jest komuś nieprzyjaczny, nienawidzi go, zagraża mu i stara się zaszkodzić; wróg osobisty; łac. *inimicus*’<sup>7</sup>. W Rejowej parafrazie *nieprzyjaciel* to człowiek srogi, okrutny, podstępny: *aby mię na niebezpiecznej drodze nie zaskoczyli nieprzyjaciele moi* [27], to człowiek, pałający nienawiścią: *wszystki nieprzyjacioły twoje i ty wszystkie, którzy tobie jakie nienawiści stroili* [21].

W synonimicznym polu wyrazowym ZŁEGO pojawiają się także rzadsze określenia: **prześladownik** (5), **prześladowca** (3) ‘ten, kto planowo wyrządza zło; gnębiiciel, dręczyciel (bardzo często o prześladowaniu z powodów religijnych), łac. *persecutor*’<sup>8</sup>, **kłamca** (3) ‘wprowadzający w błąd, mówiący nieprawdę’<sup>9</sup>, **nędnik** (3) ‘człowiek niegodziwy, zły, godny napiętnowania, grzesznik’<sup>10</sup>, **okrutnik** (2) ‘okrutny, zły, bezlitosny człowiek’<sup>11</sup>, **złośnik** (2), **złoczyńca** (2), poje-

<sup>7</sup> SPXVI, t. 17, s. 572.

<sup>8</sup> SPXVI, t. 32, s. 279.

<sup>9</sup> SPXVI, t. 10, s. 382.

<sup>10</sup> SPXVI, t. 16, s. 506. Warto zaznaczyć, że stosowanie leksemu *nędnik* w tym właśnie znaczeniu jest charakterystyczne przede wszystkim dla tekstów Reja.

<sup>11</sup> SPXVI, t. 21, s. 281.

dyncze reprezentacje mają: *złorzecznik*, *naśmiewca* ‘szyderca, kpiarz’<sup>12</sup>, *niedbalec* ‘człowiek niewykazujący gorliwości religijnej, nieprzestrzegający zasad moralnych; grzesznik’<sup>13</sup>. To stosunkowo duże zróżnicowanie rzeczownikowych określeń wartościujących świadczy o swobodzie Reja w odnoszeniu się do kanonicznych wzorów, w których najczęściej pojawiał się rzeczownik *grzesznik*, w badanej parafrazie w ogóle nienotowany. Warto odnotować obecność charakterystycznych dla literatury biblijno-psalterzowej formacji rzeczownikowych z przyrostkiem *-nik*: *sprzeciwnik*, *złośnik*, *złorzecznik*, *prześladownik*, *okrutnik*, *nędnik*, która może być przejawem wierności tłumacza wobec tradycji przekładowej.

Szczególne bogactwo synonimiczne odnajdujemy jednak w zakresie określeń przymiotnikowych, co może mieć związek z wyraźną predylekcją Reja do stosowania epitetów przymiotnikowych jako środka kształtującego jego warsztat artystyczny<sup>14</sup>. W hebrajskim oryginale i opartym na nim łacińskim tekście Wulgaty przydawek jest mało, a jeśli już się pojawiają, to prawie zawsze mają postać rzeczownikową. Ich obecność w tekście przekładu musi więc zwrócić uwagę badacza, najczęściej jako wyraźny dowód inwencji tłumacza. W parafrazie Reja, obfitującej w liczne amplifikacje, przydawka przymiotna stała się dość częstym składnikiem tekstu. Dokładne badania pokazują, że na jeden przymiotnik przypadają przeciętnie dwa rzeczowniki. Można zatem przyjąć, że stopień nasycenia tekstu przymiotnikami w stosunku do rzeczowników jest dość wysoki. Z ustaleń Ewy Ostrowskiej wynika, że Rej „posługuje się określeniami typu *epithethon ornans*, ocenianymi jako szczególnie wartościowe artystycznie przez poetów renesansu, naśladowujących wzory antyczne” i że ani Wulgata, ani parafraza Campensisa, na której pisarz się wzorował w pracy przekładowej, „nie pełniły roli jakiegoś elementarza sztuki poetyckiej”<sup>15</sup>. Badaczka przekonuje, że Rej musiał być świadom tych zasad już wcześniej, musiał więc obracać się w kręgu oddziaływania polskich humanistów piszących po łacinie i stamtąd czerpał pomysły,

<sup>12</sup> SPXVI, t. 16, s. 313.

<sup>13</sup> SPXVI, t. 17, s. 212. W tym znaczeniu SPXVI notuje tylko 9 przykładów, w zdecydowanej większości, bo aż 7, pochodzących z tekstów Reja.

<sup>14</sup> Szerzej piszę o tym w monografii, por. D. Kowalska, *Sztuka słowa Mikołaja Reja. Studium stylistycznej językowe „Psalterza Dawidowego”*, Łódź 2013, s. 297–325.

<sup>15</sup> E. Ostrowska, *O artyzmie opisów przyrody w „Wizerunku” Reja*, „Język Polski” 1961, t. XLI, z. 4, s. 280.

a przy tym miał dobre wyczucie w stosowaniu poetyckich epitetów<sup>16</sup>. Jak zauważa Stanisław Urbańczyk, „przydawka nie jest synonimem, musi być przez tłumacza dobrana na innej zasadzie; tłumacz musi wprowadzić przymiotnik dostosowany i do semantycznej zawartości rzeczownika, i do takiejże zawartości zdania, a nawet całego psalmu, do jego ogólnego nastroju. Nieodpowiednia przydawka będzie tłumacza w oczach czytelników kompromitować”<sup>17</sup>.

Określenia przymiotnikowe, odnoszące się do człowieka złego, pojawiają się bądź to w grupie nominalnej wraz z rzeczownikiem, bądź to jako samodzielne określenie w randze substantivum. Najczęstszym określeniem przymiotnikowym nazywającym ludzi nieprawych, stosowanym przez Reja, jest leksem **złościwy** (42), używany zazwyczaj samodzielnie w funkcji rzeczownika:

*Bo z wielką chępliwością **złościwi** chcą się zmocnić dobrym [10];*

***złościwego** sama jego złość porazi [34];*

*A proszę, abys mię nie poczedł w liczbę **złościwych**, którzy pięknemi słowy miłość bliźniemu okazują, a jadowitość zarażającą pod sercem noszą [28];*

*A niechaj sie ci zawstydzą **złościwi** a w piekle zagrzebieni, którzy małą o tobie wiarę mają [37];*

***złościwy** z zawiści będzie drżał a zgrzytał zębami [112],*

ale także jako wartościująca przydawka w wyrażeniu z nienacechowanym rzeczownikiem: *złościwy człowiek [18; 43; 140], człek złościwy [55], złościwi ludzie [17; 37; 55; 59; 69; 94; 119], złościwy umysł [55]*. Warto odnotować pojawienie się także formy **złościwy** (5):

***złościwy** będzie mnożył złość w umyśle swoim szalonem [7];*

***złościwego** człeka sama złość jego zatraci [7];*

*I owszem ci **złościwi** godniby byli, aby byli z inszemi pogany pogrążeni w głębokościach piekielnych [9].*

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> Por. S. Urbańczyk, *Uwagi o artyzmie „Psalterza” w przekładzie Jana Kochanowskiego*, w: *O języku poetyckim Jana Kochanowskiego. Wybór artykułów z „Języka Polskiego”*, Kraków 1984, s. 97.

Leksem *złośliwy* pojawia się w Sstp zaledwie dwukrotnie, z kolei w SPXVI zakres jego użycia ogranicza się niemal wyłącznie do piśmiennictwa religijnego.

Do rzadziej stosowanych przez Reja w *Psalterzu* wartościujących określeń należą przymiotniki: **nędzny** (8) ‘godny pogardy; zły w ujęciu moralnym, grzeszny, godny napiętnowania, łac. *miser*<sup>18</sup>, **uporny** (7), **niewierny** (6) ‘niedochowujący wierności Bogu, nieprzestrzegający Bożych nakazów, bezbożny, odszczepieniec; podstępny, zdradziecki, łac. *infidelis*<sup>19</sup>, **zły** (6), **sprzeciwny** (5), **grzeszny** (3) ‘skłonny do grzechu, popełniający grzech<sup>20</sup>, **faleczny** (3) ‘kłamliwy, oszukujący, zły, grzeszny, łac. *falsus*<sup>21</sup>, **falszywy** (2) ‘kłamliwy, oszukujący, zły, grzeszny; mający na celu oszustwo, podstęp, zdradę, łac. *falsus*<sup>22</sup>, **sprosny** (3), **nasprośniejszy** (1):

*nędzny człowieczek, który tylko w bogactwie a w chwale był położył nadzieję swą, a naśladowąc żywota zwirzęcego, też prawie jako w zwirzę sie obróci* [49];

*nędzni szaleni, którzyście snadź niemym zwirzętom podobni w srogościach swoich* [94];

*oni uporni wymyślali sobie na mię rozmaite rzeczy potwarne, a tak prawie skrzepło sie, jako jaka tłustość, w uporności serce ich* [119];

*ludzie uporni a serca pysznego* [119];

*gdy tymi sprawami źli dochodzą szczęśliwych czasów na świecie* [73];

*usłyszawszy ony sprawiedliwe wyroki, straszliwe złym, a pocieszne pokornym* [97];

*On ma przed oczyma dobrego i złego* [11];

*złemu doradziła złość* [36];

*upadły a grzeszny może być ku tobie przywrócon* [51];

*grzeszne przeciwniki* [...] [65].

<sup>18</sup> SPXVI, t.16, s. 513, 517.

<sup>19</sup> SPXVI, t. 18, s. 227, 231.

<sup>20</sup> SPXVI, t. 8, s. 217.

<sup>21</sup> SPXVI, t. 7, s. 9.

<sup>22</sup> SPXVI, t. 7, s. 21, 22.



Człowiek zły zależnie od sytuacji określany jest przez Reja także jako: *błędny* [9], *faleczny* [3], *falszywy* [2], *nasprosniejszy* [82], *nazuchwalszy* [147], *niemiłosierny* [49], *niemiłościwy* [50], *nieposłuszny* [78], *nikczemny* [66], *okrutny* [31; 144], *omylny* [116], *podstępny* [26], *pyszny* [2], *srogi* [74; 109], *występliwy* [26], *występny* [5; 25]. Ten sam repertuar wartościujących określeń pojawia się przy opisie wszelkich przejawów aktywności człowieka złego, jego cech i wyglądu. To człowiek, którego ciało jest *występne* [51], oczy – *błędne* [119], *nadęte* [18]; wzrok – *krzywy* [34], serce – *pyszne* [119], *przewrotne* [5] i *zakrwawione* [26], głos – *szalony a bluźniący* [74], język – *faleczny* [120], *kłamiwy* [109], *omylny* [120], *podniosły* [12], *rozdwojony* [12] i *szkodliwy* [31], usta – *faleczne* [12; 144], mowa – *falszywa* [52], umysł – *chutliwy* [19], *szalony* [7] i *złościwy* [55], myśl – *burzliwa* [143], *harda* [19], *obłądliwa* [51], *nadęta* [119], *prożnująca* [26], *pyszna* [31; 86], *swowolna* [78], *szalona* [78], *złościwa* [52], *złośliwa* [3; 5]. Wszystko, co czyni, jest *falszywe* [27; 119], *harde* [12], *kłamiwe* [31], *nieczłowiecze* [59], *nieprawdziwe* [119], *obłeszne* [119], *okrutne* [79], *pogrożne* [31], *potwarne* [119], *sprzeciwne* [94], *szalone* [38; 74], *uporne* [119], *zaćmione* [35], *złe a faleczne* [36], *złościwe* [6; 10; 36; 97; 78; 80; 94; 119] i *złościami kipiące* [10].

Tak sugestywny, wyolbrzymiony obraz człowieka złego ma silnie oddziaływać na emocje odbiorcy.

Szczegółowa ekscerpca pokazuje, że stosunkowo często wykorzystuje Rej wartościujące epitety w funkcji hiperbolicznej. Tego rodzaju epitety nie wnoszą nowej cechy, lecz potęgują, nasilają, intensyfikują cechę desygnatu rzeczownika<sup>23</sup>. Z tego typu zabiegami mamy do czynienia w konstrukcjach, w których nacechowane ujemnie epitety zestawiane są z leksemami rzeczownikowymi o wyraźnie ujemnej konotacji: *złościwy sprzeciwnik* [89; 119], *złościwy prześladownik* [94], *srogi sprzeciwnik* [74], *nasroższy* [108], *grzeszny sprzeciwnik* [65], *srogi nieprzyjaciel* [109], *okrutny nieprzyjaciel* [31]. Można sądzić, że Rej stara się w ten sposób oddać hiperboliczność tekstu psalmicznego, która jest naturalnym przejawem gwałtownej natury psalmisty, wyolbrzymiającego targające nim uczucia, nieznanego granic zarówno w miłości, jak i nienawiści. Tego rodzaju epitety

<sup>23</sup> W opracowaniach stylistycznych badacze w oparciu o kryterium semantyczne wyróżniają najczęściej epitety o charakterze logicznym, czyli epitety modyfikujące treść określanego wyrazu, oraz epitety tautologiczne, które są pozbawione funkcji logicznej i których celem jest uwydatnienie cechy obecnej w pojęciu nazwanego przedmiotu. Por. T. Skubalanka, *Kategoria atrybutu a epitety stylistyczne*, w: eadem, *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, Lublin 2000, s. 148.

mają za zadanie w większym stopniu oddziaływać na wyobraźnię i uczucia odbiorcy, kreując świat pełen napięcia, grozy i dychotomii. W tekście *Psałterza* świat przedstawiony jest mocno skontrastowany, dwubiegunowy, Rej poprzez odpowiedni dobór epitetów wzmacnia jeszcze ten kontrast.

Nierzadko Rej sięga po epitet tautologiczny, wymieniający cechę zawartą w samym wyobrażeniu<sup>24</sup>: *klamca nieprawdziwy* [66]. Według Wiktora Weintrauba tego typu epitety, „niewnoszące nowych treści i zwracające uwagę na cechy, których podkreślenia kontekst nie wymaga”, nadają mowie tok poetycki<sup>25</sup>. Ich obecność w parafrazie można zatem traktować jako zabieg stylistyczny wpływający na poetyckość psałterzowej prozy.

W *Psałterzu* Reja nie mogło zabraknąć epitetów zaprzeczonych: przymiotnikowych, a zwłaszcza imiesłowowych, które wraz z rzeczownikowymi negatywami od dawna uznawane są za jeden z konstytutywnych elementów stylu biblijnego w ogóle<sup>26</sup>. Według Stanisława Rosponda dostarczycielem i wzorem tych książkowych i nobliwych form była łacińska Wulgata<sup>27</sup>. Z kolei Jerzy Ziomek, badając *Psałterz* Kochanowskiego, dopatrywał się w tego typu epitetach wpływu klasycyzującej tendencji wywodzącej się z Arystotelesa i spopularyzowanej w renesansowej poetyce, polegającej na tym, aby w stylu okazałym opisywać rzecz za pomocą wspominania cech, których ona nie posiada, czyli za pomocą zaprzeczenia<sup>28</sup>. Na podwójny rodowód tych konstrukcji w języku polskim zwraca uwagę także Stanisław Koziara<sup>29</sup>, jednak podaje w wątpliwość tezę, by zalecenia starożytnej retoryki mogły mieć decydujący wpływ na szersze zaistnienie owych konstrukcji w polskiej literaturze psałterzowo-biblijnej. Zdaniem badacza „bardziej wpływowy, poczynając od tekstów średniowiecznych, był niewątpliwie wzorzec języka łacińskiego, wniesiony do języka polskiego wraz z kanonicznym tekstem Wulgaty”<sup>30</sup>. Niezależnie od genezy tego typu formacji, bez wątpienia uchodziły one w XVI wieku za nobliwe, nadające utworom cechy dostojnej, ko-

<sup>24</sup> Szerzej piszę o tym w monografii, por. D. Kowalska, *op.cit.*, s. 301.

<sup>25</sup> Por. W. Weintraub, *Styl Jana Kochanowskiego*, Kraków 1932, s. 102.

<sup>26</sup> S. Koziara, *op.cit.*, s. 75.

<sup>27</sup> S. Rospond, *Język i artyzm językowy Jana Kochanowskiego*, Wrocław 1961, s. 200–201.

<sup>28</sup> J. Ziomek, *Wstęp*, do: J. Kochanowski, *Psałterz Dawidów*, BN, seria I, nr 174, Wrocław 1960, s. 138–139.

<sup>29</sup> S. Koziara, *op.cit.*, s. 75.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

turnowej stylizacji<sup>31</sup>. Mikołaj Rej nie nadużywa tego typu form, stosuje je z umiarem i dość oszczędnie<sup>32</sup>. W odniesieniu do człowieka i świata materialnego epitety zaprzeczone zazwyczaj akcentują niedobór, brak jakiejś pożądanej wartości lub cechy, a tym samym negatywnie wartościują określany rzeczownik: *człowiek niemilosierny* [49], *niemiłościwy człowiek* [50], *nieposłuszny naród* [78], *niewierny naród* [102]. Wśród zaprzeczonych form imiesłowowych interesującego nas pola semantycznego odnajdujemy jeden leksem: *niedbały* ‘nietroszczący się o sprawy wiary, niegorliwy w wierze’<sup>33</sup>. Negativa rzeczownikowe całkowicie zdominowała jedna forma: *nieprzyjaciel*, pojawiająca się aż 46 razy w całym tekście.

Warto jeszcze podkreślić stosunkowo duży udział wśród przymiotnikowych określeń formacji z formantem *-liwy*<sup>34</sup>: *złośliwy*, *klamliwy*, *podstępliwy*, *wściekliwy*, *występliwy*. Wśród tej grupy osobowych określeń wartościujących nie brak również form osobliwych, rzadkich w polszczyźnie XVI wieku. Należą do nich formy: *podstępliwy*, *wściekliwy*, *występliwy*, które trzeba uznać za charakterystyczne dla tekstu Reja, mające jednostkowe poświadczenia w polszczyźnie XVI wieku: *człowiek podstępliwy* [36], *pies wściekliwy* [22], *występliwy a zakrwawionego serca* [o człowieku] [26]. Zgromadzony materiał pozwala wnioskować, że Rej w *Psalterzu* często wykorzystywał tego typu formacje jako dublety słowotwórcze przymiotników z formantem *-ny*, np.: *występny* (5) – *występliwy* (1), *podstępny* (1) – *podstępliwy* (2). Tego typu zabieg trzeba traktować nie tylko jako przejaw operatywności słowotwórczej pisarza, ale również – a może nawet przede wszystkim – jako dążenie do modernizowania słownictwa, różnicowania synonimiki i subtelnego cieniowania znaczeń. Nie można też wykluczyć, że przymiotniki z formantem *-liwy* traktowano w ówczesnej polszczyźnie jako

---

<sup>31</sup> Pisze o tym m.in. S. Koziara: „Poczynając jednak od XVI wieku, zasięg tych konstrukcji ogranicza się do języka literatury biblijnej, by z biegiem czasu przyjąć funkcję wyrazów „nobliwych” – jednego z ważniejszych elementów stylizacji biblijnej. Żywotność tych określeń została w pełni potwierdzona w języku wybranych przekładów *Psalterza*, aczkolwiek ich ilościowy udział w poszczególnych tekstach jest zróżnicowany” (*ibidem*, s. 76).

<sup>32</sup> Według obliczeń Rosponda, *Psalterz* Kochanowskiego zawiera 62 hasła będące zaprzeczonymi przymiotnikami (205 przykładów) oraz 63 hasła będące zaprzeczonymi imiesłowami (290 przykładów). Badacz widzi w tego typu formach silną funkcję archaizującą: „z pewnością imiesłowy biernie – już niezbyt produktywnie wówczas w języku potocznym – zintensyfikowane w tej niecodzienności przez negację, były bardziej „nobliwe” niż zaprzeczone przymiotniki. [...] Niejedna forma imiesłowowa czy rzeczownikowa lub nawet przymiotnikowa była książkowa, a nie żywa” (S. Rospond, *op.cit.*, s. 198).

<sup>33</sup> SPXVI, t. 17, s. 217.

<sup>34</sup> Obszerniej piszę o tym w monografii, por. D. Kowalska, *op.cit.*, s. 324–325.

bardziej literackie<sup>35</sup>, mógł to być więc jeden z powodów popularności tego typu formacji w *Psalterzu Reja*<sup>36</sup>.

W średniowiecznych przekładach *Psalterza* często spotykane były łacińskie kalki składniowe oparte na participiach, w rodzaju: *czyniący zło*, *czyniący nieprawość*. W Rejowej parafrazie tego typu wyrażeń już prawie nie spotykamy, natomiast wyekscerpowano jedną formę imiesłowu czynnego **prześladujący** ‘ścigający z gniewem, gnębiący (często o prześladowaniu z powodów religijnych), łac. *persequens*<sup>37</sup>, występującą w funkcji rzeczownika:

*Boże wszechmogący, Panie mój, zachowaj mię miłościwie od tej wielkości a zewsząd prześladujących mnie* [7].

Repertuar określeń odnoszących się do człowieka złego w Rejowym *Psalterzu* jest bardzo szeroki. Uwagę zwraca liczba form i wielość rozwiązań strukturalnych, ale także odrębność leksykalnych wyborów, zwłaszcza na tle wcześniejszych translacji. Jedną z ważniejszych przyczyn wpływających na tak wysokie zdyferencjonowanie wartościujących określeń była dążność Reja do zachowania jednej z ważniejszych cech poezji hebrajskiej, jaką niewątpliwie był paralelizm synonimiczny. Tłumacz unikał częstego powtarzania tych samych leksemów w bliskim sąsiedztwie, dobierał określenia synonimiczne, nierzadko wzbogacając je o dodatkowe wartościujące epitety, np.:

*Abowiem to jest myśl Twa, abyś wykorzenił kłamce i wszystkie przewrotnego serca na ziemi i ty, którzy zekrwili ręce swoje* [5];

<sup>35</sup> A. Bańkowski traktuje formacje na *-liwy* jako ekspresywne dublety słowotwórcze, które masowo zaczęły pojawiać się w polszczyźnie w XV–XVI w. Nazywa ten proces „szalem renesansowym” i stwierdza: „kiedy już ów szal «renesansowy» minął (idzie o generalny wówczas postulat, by nowo tworzone narodowe języki literackie były tak różne od mowy ludu jak łacina «klasyczna» od «wulgarniej»), owe «liwce» popisowe albo całkiem wychodzą z użycia, albo specjalizują swoje znaczenia, jak rzadkie gniewliwy” (A. Bańkowski, *Osobliwy*, w: idem, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2000, s. 443).

<sup>36</sup> I tak np. dwukrotnie wprowadza Rej do *Psalterza* epitet *podstępny*, zupełnie nieznaną w szesnastowiecznej polszczyźnie (tylko dwa poświadczenia, oba z *Psalterza*, por. SPXVI, t. XXVI, s. 82–83), natomiast w *Postylli* na oznaczenie człowieka ‘zdradliwego, oszukańczego, przewrotnego’ stosuje już przymiotnik z formantem *-ny*: *podstępny* (tylko 1 użycie w SPXVI, por. t. 26, s. 83).

<sup>37</sup> SPXVI, t. 32, s. 281.

*I tężeć to jest Pan, który obroniwszy mnie, przełoży mię nad przeciwniki memi, i nad człowiekiem złościwym mocnego mię uczyni [18];*

*[...] a złościwego sama jego złość porazi, a marnie będą zatraceni prześladowce sprawiedliwości [34];*

*Panie mój, weźmi obronę swoją, a zastaw się przeciw sprzeciwnikom moim, a uczyni sąd sprawiedliwy z prześladowniki mymi. [35];*

*I proszę, mój Panie, aby sprawy ze mną nie miał człowiek nadęty i obfita ręka złościwych ludzi. [36];*

*Weźmi na się sprawę moją, a zastaw się za mię, Boże mój, przeciw ludziom upornym, a od człowieka złościwego raczy laskawie wyzwolić mnie.*

*Abowiem gdy kolwiek jestem uciśnion srogością nieprzyjaciela swego, wielkiego smętku używam [43];*

*A gdy się to stanie nade mną, obaczą się zloczyńce przykładem moim, iż wždy już będą rozumieć, iż jeszcze jest droga, kędy upadły a grzeszny może być ku Tobie przywrócon [51];*

*A czasem bych rad miał skrzydła jako gołąbek, abych wyleciał z pośrodku tych złościwych ludzi na miejsca bezpieczniejsze, bo snadź by lepiej ze zwierzęty, niż tak z przeciwnemi ludźmi przebywać [55];*

*Abowiem ja ustawiczne udręczenie cirpię od złościwych z poranku aż do wieczora, bych je nędzniki nazwać, acz jednak są z pokolenia Twego [73];*

*[...] lecz tak zejdziecie marnie z świata jako nasprośniejszy ludzie a będziecie wtrąceni do piekła, jako nawiętszy okrutnicy na ziemi [82].*

Równie ważną przyczyną zauważalnego bogactwa synonimicznych określeń człowieka złego jest ich kumulacja. Niekiedy Rej przy jednym rzeczowniku używał dwóch, a nawet trzech epitetów, które miały jeszcze silniej oddziaływać na uczucia odbiorcy. Kumulacja określeń stawała się dodatkowym środkiem wartościującym, służącym hiperbolizacji i wzmocnieniu ekspresywności wypowiedzi: *człek złościwy a zakrwawiony [55]*, *żwawe a omylne języki [120]*, *oczy nadęte a podniesione [18]*, *ostre a gryzące zęby [58]*, *złościwy a uporny żywot [119]*, *ślepi a szaleni [10]*, *ludzie podstępni a próżnujących myśli [26]*, *występliwy a zakrwawionego serca [26]*, *upadły a grzeszny [51]*, *nędzni a szaleni [94]*, *ludzie uporni a serca pysznego [119]*. Epitety pojawiające się w takich szeregowych zestawieniach najczęściej były dobierane na zasadzie podobieństwa, czasem dopełnienia jakiejś cechy, ułatwiały wydobywanie znaczeń synonimicznych oraz znaczeń

powstałych w wyniku skrzyżowania pól semantycznych. Wprowadzanie do tekstu tego typu par wyrazów można uznać za dowód sprawności językowej Reja<sup>38</sup>.

Reasumując, należy podkreślić, że Rejową parafrazę cechuje bogactwo, duże zróżnicowanie wartościujących określeń odnoszących się do człowieka złego, zwłaszcza w zakresie określeń przymiotnikowych. Szczególnie jest to widoczne na tle wcześniejszych średniowiecznych translacji, opartych na werbalnej metodzie tłumaczenia i powielających słabo zróżnicowany łaciński szablon językowy. Uwagę zwraca nie tylko liczba form, ale także odrębność leksykalnych wyborów pisarza, świadcząca o autorskiej kreacji stereotypowych wyobrażeń człowieka złego, przełamaniu łacińskiego szablonu Wulgaty i poszukiwaniu własnej drogi przekładowej. Tendencja do unikania powtórzeń oraz dbałość o zróżnicowanie synonimiczne określeń epitetycznych otworzyły drogę do psalterzowego tekstu leksemom rzadkim, osobliwym, nieznanym językowi literackiemu, słowotwórczym dubletom i leksemom, tworzonym za pomocą rzadszych formantów. Przyczyn bogactwa wartościujących określeń człowieka złego w *Psalterzu* Mikołaja Reja można upatrywać w samej technice tłumaczenia i związanej z nią synonimii, jednak trzeba zauważyć, że duży wpływ na ten stan rzeczy miał także rozwój języka w XVI wieku, który doprowadził do znacznego powiększenia zasobu leksyki, i to zarówno poprzez wykorzystywanie leksyki potocznej, charakteryzującej język mówiony, jak i poprzez rozmaite zabiegi zmierzające do większego zróżnicowania słownictwa pod względem semantycznym i emotywnym. Nie bez znaczenia była tu jednak aktywność samego autora w poszukiwaniu odpowiednich środków językowego wyrazu. Analizowany materiał pozwala spojrzeć na Reja jako na artystę, który swobodnie kształtuje tekst swojego przekładu i który stosuje synonimie jako ważny zabieg służący cieniowaniu znaczeń. Twórca za pomocą odpowiedniego doboru leksemów wartościujących starał się oddziaływać na wyobraźnię i uczucia odbiorcy, kreując w swej prozatorskiej parafrazie *Psalterza* świat pełen napięcia, grozy i dychotomii. Niektóre z leksykalnych pomysłów, wprowadzonych przez niego po raz pierwszy do psalterzowego tekstu, odnaleźć można także w późniejszych translacjach, w tym również w *Psalterzu Dawidowym* Jana Kochanowskiego, co zdaje się potwierdzać trafność dokonywanych wyborów leksykalnych i co trzeba uznać jako wkład Reja w zakresie kreacji stereotypowych wyobrażeń człowieka złego w języku religijnym XVI wieku.

---

<sup>38</sup> Zjawisko to jest chyba typowe dla całego pisarstwa Reja. Zauważa je także A. Kochan, badając *Zwierciadło* (por. A. Kochan, „*Zwierciadło*” Mikołaja Reja. *Studium o utworze*, Wrocław 2003, s. 78–79).

---

**EVALUATIVE VOCABULARY ON IMAGE  
OF AN EVIL MAN IN *DAVID'S PSALTER*  
BY MIKOŁAJ REJ**

**Summary**

Keywords: Mikołaj Rej, *David's Psalter*, evaluative vocabulary, an image of an evil man

The article deals with evaluative vocabulary in the religious language in 16<sup>th</sup> century. The analysis focuses on the evaluative lexicon used by Rej to form an image of an evil man in *David's Psalter*. The paraphrase used by Rej is rich with varied evaluative expressions in respect of the evil man, mainly adjectival elements. It is clearly visible when compared to earlier medieval translations based on the verbal method of translating which follow the Latin linguistic model which is not diverse. What attracts attention is not only a big number of forms, but also the autonomy of the author's lexical choices which testifies to the author's free creation of a stereotypical idea of an evil man, to breaking with the Latin shape of Wulgata and to a search of one's own way of the art of translation. A tendency to avoid repetitions and to care for the synonymic diversity of the epithets has paved a way in *David's Psalter* for rare lexemes unknown to the literary language and for morphological doubles and lexemes formed with the use of rare formants. The material analysed has shown Rej as an artist who creates the text of his translation without any restraints and who applies synonymy as an important tool used to shade the meaning.